

## AMERYKAŃSKA LEWICA CHCE ZNACZNYCH CIĘĆ W BUDŻECIE PENTAGONU

---

Obecnie trzeba już raczej pytać kiedy niż czy w Kongresie dojdzie do walki o budżet Pentagonu. Lewica Partii Demokratycznej chce bowiem zabrania znacznych kwot z obronności i przeniesienia ich na cele społeczne. Jednakże, jakiegokolwiek drastyczne redukcje wydatków na zbrojenia mogą nie dojść do skutku pomimo faktycznej kontroli Demokratów jeśli chodzi o Kongres. Do głosu mogą bowiem dojść podziały polityczno-ideologiczne w samej Partii Demokratycznej, ważny będzie również głos ośrodka prezydenckiego.

Stany Zjednoczone są nadal światowym liderem w zakresie budżetu przeznaczanego na obronność. Wraz z nowym rozdaniem politycznym w Kongresie pojawiają się sugestie lewicowej części Partii Demokratycznej (progresywnej), iż należy ograniczyć wydatki Pentagonu i zaoszczędzone kwoty przeznaczyć na cele społeczne oraz służbę zdrowia. Jednakże, ostry sprzeciw Republikanów oraz przede wszystkim podziały wewnątrz Partii Demokratycznej mogą zablokować większe cięcia w przypadku wydatków federalnych na siły zbrojne oraz obronność. Nie zmienia to faktu, iż Pentagon będzie musiał dokładnie wyjaśnić lewicowym deputowanym szczególnie kontrowersyjne i najdroższe programy zbrojeniowe.

Według przewodniczącego wpływowej Komisji Sił Zbrojnych Senatu (Kongres Stanów Zjednoczonych), jest obecnie mało prawdopodobne, aby parlament dokonał jakichś rozległych, masowych cięć w budżecie obronnym. Nawet pomimo silnej presji ekonomicznej w kraju spowodowanej pandemią koronawirusa. Takie deklaracje polityczne są bardzo ważne, gdyż jak zauważył Defense News piórem swojego kongresowego reportera Joe Goulda, obóz progresywny (lewicowy) w Partii Demokratycznej szykuje się na silne uderzenie w zasoby finansowe przeznaczone dla Pentagonu.

**Czytaj też:** [Odwet Bidena. Ataki USA w Syrii](#)

Jednakże, należy przyjąć, że polityka najbardziej lewicowej części Partii Demokratycznej względem kwot przeznaczanych na finansowanie obronności kraju znajdzie się na kursie kolizyjnym z mniejszością republikańską w obu izbach i co najważniejsze z częścią własnych, bardziej centrowych polityków. Tym samym, jak zauważa Goulda, chociaż Demokraci obecnie kontrolują Białą Dom i Kongres, ich niewielka większość w obu izbach sugeruje, że poziom finansowania Pentagonu może być uratowany przez kooperację pojedynczych deputowanych wywodzących się z Demokratów i właśnie Republikanów.

Wielkim orędownikiem zabierania pieniędzy Pentagonowi jest Congressional Progressive Caucus. Jego lewicowi członkowie już w zeszłym roku próbowali przeprowadzić przez amerykański parlament projekt obniżenia budżetu przeznaczanego na obronność o 10 procent. Zabrane Pentagonowi pieniądze miały być zagospodarowane na inne cele począwszy od zdrowia i edukacji, aż po pomoc

humanitarną, a nawet inwestycje w programy związane ze wspieraniem mieszkalnictwa w kraju.

**Czytaj też:** [Amerykanie kupują setki pocisków dalekiego zasięgu](#)

To, że do ataku na kwestie związane z obecnymi planami finansowania budżetu Pentagonu dojdzie jest niemal pewne. Albowiem deputowana Pramila Jayapal, kluczowa w działaniu całego Congressional Progressive Caucus, miała wskazać, iż jest to dla nich najważniejsza kwestia. Podkreślając, że jej zdaniem zmiany polityczne w Stanach Zjednoczonych po 2020 r. to naprawdę ważny moment, aby przejść, jej zdaniem, do przodu w eliminowaniu marnotrawstwa, oszustw i nadużyć w Pentagonie.

Jayapal oczywiście zyska przy tym przychylność ze strony obecnego przewodniczącego Senackiej Komisji Budżetowej Bernie Sanders. Ten bardzo popularny obecnie w Stanach Zjednoczonych lewicowy polityk też miał wskazać, że należy jego zdaniem ostro przyjrzeć się „oszustwom” w Pentagonie. Inna znana przedstawicielka progresywnego skrzydła Partii Demokratycznej Elizabeth Warren stawia na kwestie bardziej związane z pandemią i miała uznać, że wydawanie 740 miliardów dolarów rocznie z budżetu federalnego na obronność jest nie do przyjęcia w świetle zaistniałych w państwie szkód gospodarczych spowodowanych przez koronawirusa.

**Czytaj też:** [Pierwsze B-21 w produkcji](#)

Republikanie już teraz ostro sprzeciwiają się wszelkiemu obniżaniu zasobów finansowych Pentagonu. Jak wskazał Defense News, polityk republikański Mike Rogers wskazał wprost, że chce wzrostu wydatków na obronność o 3-5 procent rocznie i obiecał walczyć z wszelkimi szerokimi cięciami w tym zakresie. Szczególnie, gdy jak wskazują Republikanie, Stany Zjednoczone nie funkcjonują w próżni strategicznej czy też mogą bazować na konsumpcji dywidendy pokoju, jak to miało miejsce w okresie rządów Williama Clintona po zimnej wojnie. Albowiem należy dokładnie przyglądać się całościowym zbrojeniom Chin, jak również mieć na uwadze modernizację potencjału militarnego w tym atomowego Rosji. Przy czym, szersze grono deputowanych do Kongresu ma jednak być otwarte obecnie na dokładne przyjrzenie się procesom modernizacyjnym w siłach zbrojnych. Tak aby były one dostosowane do założeń strategicznych państwa, a w mniejszym stopniu zakładać partykularne interesy polityczne związane chociażby z polityką stanową.

# Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Reklama

Joe Goulda podkreśla, że przed Kongresem na pewno rozgorzeje walka o najdroższe programy zbrojeniowe. Na łamach Defense News sugeruje się więc batalię o finansowanie szeroki zakupów F-35. Trudne polityczne czasy nastały (przynajmniej przez okres 2 lat, do kolejnych wyborów do Kongresu) dla zbrojeń nuklearnych, w tym chociażby planów wymiany międzykontynentalnych pocisków balistycznych wykorzystywanych w amerykańskiej triadzie atomowej. Swoje znaczenie dla obronności kraju będą musiały wykazywać też programy bombowców B-21 i okrętów podwodnych klasy Columbia. Chociaż, należy równocześnie wskazać, że to przecież Barack Obama był pierwszym który zainicjował szerszy program modernizacyjny w obrębie środków odstraszania atomowego Stanów Zjednoczonych w XXI w.

(JR)